

Sarius, Szpaku, Dobry chłopak

To ten co nic nie miał więc twój top zmienia się w miął
Pchają te suchary, proszą by już deszcz spadł
Pała jazz, tak, chcą być wolni, wiesz ja
Zostałem tą postacią, którą nikt się nie stał
Z mojego miejsca mojej babci ręka, wzięła mnie za rękę, Powiedziała; "Ty nią weź hajs!"
Kto pamiętał? Nikt o mnie nie pamiętał
Więc co byś nie wysłał w tekstach, nie mam jak odebrać!

Fury, hajsu pliki i ja jestem przy tym
Szczecin, Częstochowa, Poznań, a ty na dzielnicy
Moja mama dumna
Moja mama kmini
Ziomek, dragi, trumna
Nigdy dupy nie zaliczył

Co czyni cię lepszym od innych, uważasz jak wchodzisz na backstage
Nie lubią cię z mojej rodziny
Hejtują mnie od ciebie leszcze
Hejtują mnie od ciebie wszędzie
Ja dalej Mariuszem tu jestem
I serio nie z mojej winy Antihype jest nie tylko we mnie!

Pytają na blokach (Co?)
Sarius dobry chłopak (Co?)
Sarius dobry chłopak
Dla ćpunów stary ziomal
Dla tłumów jak persona
Dla starych dobry ogar
Dla młodych jak ikona
Dla mamy jak przedszkolak x2

Szpaku
To ten co nic nie miał, oprócz długów na plecach
Powiedz Mariusz jakie życie takie dragi w saszetach
Brak sekundy by odpocząć
A złoto na mych palcach ma ci mówić; "Kurwa po co?"
Brat ma widzieć jak wisi łańcuch na szyi, nie głowa rodziny
Mamie diamenty mają świecić, a nie bardzo duże łyzy
Na zawsze rodzina
Jak byli ze mną w bagnie, niech tu będą jak wygrywam
Jestem nowym głosem ulic, haki na mnie masz na płycie
Minimini - nie ukryjesz nic jak kochasz tą muzykę
Dzieciaki z poprawczaka znów wbijają mi na koncert
Mówią, że ich trzyma rap przy życiu, który wciąż robię
Simba dobry chłopak, tak jak Sarius - dobry chłopak
Wychowani na tych betonowych szmotach
Z okna kwit na mnie wyleciał, bo znalazłem go w tych wersach
Wiem jak pójde między bloki, nie dostanę na żebra

Pytają na blokach (Co?)
Sarius dobry chłopak (Co?)
Sarius dobry chłopak
Dla ćpunów stary ziomal
Dla tłumów jak persona
Dla starych dobry ogar
Dla młodych jak ikona
Dla mamy jak przedszkolak x4